

Wyrok z dnia 7 kwietnia 2009 r.

I PK 221/08

Uprawnienie i sposób wykorzystania czasu wolnego w zamian za czas pełnienia ponadnormatywnej służby podlegają różnej regulacji w pozapracowniczych stosunkach służbowych, co oznacza, że regulacje pragmatyk dotyczących danej grupy funkcjonariuszy nie mogą być wprost ani w drodze analogii stosowane do funkcjonariuszy podlegających innym pragmatykom.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 kwietnia 2009 r. sprawy z powództwa Pawła N. przeciwko Komendantowi Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w S. o wynagrodzenie za nadgodziny, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 26 czerwca 2008 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację powoda Pawła N. od wyroku Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 3 października 2007 r. oddalającego powództwo przeciwko Komendantowi Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w S. o wynagrodzenie za nadgodziny, a także odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W sprawie tej ustalono, że powód pełnił służbę w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w S. do dnia 1 września 2006 r., kiedy to przeszedł na emeryturę. W dniu zwolnienia ze służby zajmował stanowisko operatora sprzętu specjalistycznego. W okresie od lipca do czerwca 2005 r. powód pełnił 98 24-godzinnych służb i z tego tytułu przysługiwało mu 11 wolnych służb, z których wykorzystał 10. W

dniach 24 - 26 sierpnia 2004 r. odebrał wolną służbę za pierwsze półrocze 2004 r. Na koniec czerwca 2005 r. miał do wykorzystania 2 wolne służby, które zostały udzielone w dniach 22 - 24 sierpnia i w dniach 6-8 września 2005 r. W okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2005 r. powód pełnił służbę ponadwymiarową w liczbie 232 godzin, z tego 192 godziny w ramach 48-godzinowego wymiaru służby i 40 godzin ponad ten wymiar. Czas wolny nie został powodowi udzielony. W okresie od stycznia do czerwca 2006 r. pełnił służbę ponadwymiarową w ilości 184 godzin. Wykorzystał należny z tego tytułu urlop wypoczynkowy. Nie został mu udzielony czas wolny. Bezsporne jest, że z tytułu służby ponad podstawowy wymiar czasu pracy powód otrzymał dodatkowy urlop wypoczynkowy zgodnie z art. 35 ust. 1 i art. 71a ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 96, poz. 667 ze zm. zwanej dalej ustawą o PSP lub ustawą). Przedłużenie czasu pełnienia służby przez powoda wynikało z konieczności zapewnienia ciągłości służby, tj. utrzymania minimalnej obsady osobowej każdej zmiany w granicach od 50 do 70% stanu etatowego zmiany. Pismem z dnia 24 lutego 2006 r. [...] Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej wyraził zgodę na minimalną obsadę osobową zmiany służbowej w województwie śląskim na poziomie 60-65% stanu etatowego zmiany służbowej. Pismem z dnia 24 kwietnia 2006 r. [...] Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w K., w odpowiedzi na wniosek Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w S., uzgodnił wielkość minimalnej obsady osobowej zmiany w Komendzie Miejskiej PSP w S. na poziomie od 20 do 22 strażaków, co stanowiło odpowiednio 60,61% do 62,86% stanu osobowego zmiany.

W pozwie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 10.857 zł tytułem zapłaty za godziny nadliczbowe, średnio po 40 godzin nadliczbowych miesięcznie za każdy miesiąc, począwszy od lipca 2004 r. do listopada 2006 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powód jest członkiem służby mundurowej i stwierdził, że w ustawie o PSP brak odesłania w przedmiocie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe do przepisów Kodeksu pracy, w związku z czym na podstawie art. 35 ust. 1, ust. 9 i ust. 11, art. 71a ust. 1 tej ustawy oraz § 6 i § 10 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. Nr 266, poz. 2247 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 29 grudnia 2005 r.) oddalił powództwo. Sąd ten wskazał, że czas służby strażaka nie

może przekraczać przeciętnie 40 godzin w przyjętym okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym 6 miesięcy (art. 35 ust. 1 ustawy o PSP). Wyjątkowo może być przedłużony do 48 godzin tygodniowo, jeżeli jest to uzasadnione koniecznością zapewnienia ciągłości służby (art. 35 ust. 9 tej ustawy). Zgodnie zaś z § 6 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 29 grudnia 2005 r. przedłużenie czasu służby strażaka może uzasadniać konieczność utrzymania minimalnej obsady osobowej każdej zmiany na poziomie od 50 do 70% stanu etatowego zmiany. Sytuacja taka miała miejsce w sprawie, gdyż minimalny poziom obsady osobowej zmiany służbowej w województwie śląskim ustalony został na 60 - 65% stanu etatowego zmiany. W jednostce, w której pełnił służbę powód, minimalna obsada osobowa zmiany ustalona została na 20 - 22 strażaków. Tym samym pełnienie przez powoda służby ponad 40 godzin w okresie rozliczeniowym było zgodne z obowiązującymi przepisami. Sąd wskazał też, że rekompensatę za ponadwymiarowy czas służby zgodnie z art. 71a ust. 1 ustawy o PSP stanowił płatny dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 18 dni rocznie, między innymi ze względu na przedłużony czas służby, o którym mowa w art. 35 ust. 9. Z kolei § 10 ust. 1 rozporządzenia z dnia 29 grudnia 2005 r. stanowił, że czas wolny od służby w zamian za czas służby przekraczającą normę określoną w ustawie może być udzielony w okresie bezpośrednio poprzedzającym urlop wypoczynkowy lub po jego ukończeniu. Zatem przepisy przewidywały tylko jedną formę ekwiwalentu za ponadwymiarowy czas służby. Powód wykorzystywał ten dodatkowy płatny urlop wypoczynkowy, którą to okoliczność przyznał na rozprawie.

Oddalając apelację powoda od tego wyroku Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji wskazał, powołując się na bogate orzecznictwo, że stosunki służby w Państwowej Straży Pożarnej są stosunkami administracyjnoprawnymi, choć w obecnym kształcie nie dają się ująć wyłącznie w kategoriach stosunku administracyjnoprawnego, gdyż zawierają szereg elementów właściwych zobowiązaniowemu stosunkowi pracy. Ich zakwalifikowanie lub nie jako stosunków zatrudnienia w rozumieniu Kodeksu pracy zależy jednak przede wszystkim od tego, jaką koncepcję przyjął ustawodawca, a nie od teoretycznej analizy charakteru tego stosunku prawnego. W pragmatyce służb mundurowych ustawodawca całościowo uregulował status prawny funkcjonariuszy tych służb, określając wyraźnie, które z przepisów prawa pracy mają pomocnicze, posiłkowe zastosowanie. Sąd Okręgowy powołał się przy tym na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 1998 r., U 17/97 (OTK ZU 1998 nr 3, poz. 34), dotyczący stosowania przepisów

Kodeksu pracy do stosunku służby w Państwowej Straży Pożarnej, zgodnie z którym stosunki służby w służbach mundurowych regulowane są przepisami odrębnymi, a w sprawach nieunormowanych tymi przepisami stosuje się posiłkowo przepisy prawa pracy, ale na podstawie wyraźnych odesłań lub w drodze analogii, w celu usunięcia rzeczywistych luk w tych regulacjach a nie na podstawie art. 5 k.p. Ustalenie to stawia w całkowicie innym świetle brak regulacji w pragmatyce służbowej danej służby prawa funkcjonariusza do dodatkowego uposażenia z tytułu pełnienia służby w przedłużonym czasie. Brak takiej regulacji w przepisach ustawy o PSP oznacza, że ustawodawca nie przyznał funkcjonariuszowi pożarnictwa takiego prawa (regulacja negatywna). Nie jest to zatem luka rzeczywista, która wymagałaby wypełnienia w drodze stosowania przepisów Kodeksu pracy o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych. Brak ten może być rozpatrywany jedynie w kategoriach luki aksjologicznej, a więc braku regulacji, którą uważa się za słuszną i pożądaną, a która może być wypełniona tylko w drodze odpowiedniego działania ustawodawcy a nie w drodze wykładni prawa. Sąd zaznaczył, że z pragmatyk służb mundurowych tylko ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.) przewiduje możliwość wypłacenia rekompensaty pieniężnej za czas służby przekraczający ustaloną normę zamiast udzielenia czasu wolnego od służby w takim samym wymiarze (art. 33 ust. 3 tej ustawy), o czym decyduje organ władzy służbowej. Przyznawanie i ustalanie wysokości powyższej kompensaty odbywa się przy tym na szczególnych zasadach. Różni się ona zasadniczo od wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych uregulowanego w Kodeksie pracy. Inne pragmatyki służb mundurowych przewidują kompensatę za czas służby przekraczający ustaloną normę wyłącznie w postaci udzielenia czasu wolnego od służby w takim samym wymiarze. Niektóre z pragmatyk służb mundurowych przewidują, że w wypadku zakończenia stosunku służby wypłaca się ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany czas wolny przysługujący w zamian za czas służby przekraczający ustaloną normę, np. art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji i art. 118 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (jednolity tekst: Dz.U z 2003 r. Nr 234, poz. 1997, ze zm.). Brak regulacji w pragmatykach służb mundurowych prawa funkcjonariusza do dodatkowego uposażenia za czas służby przekraczający ustaloną normę stanowi zatem regułę.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w

szczegółności: 1) art. 5 k.p., przez uznanie, że w odniesieniu do byłych funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej po zakończeniu służby przepisów Kodeksu pracy nie stosuje się, 2) art. 35 ust. 10 w związku z ust. 9 ustawy o PSP w związku z § 10 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 29 grudnia 2005 r. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 321 k.p.c., przez przyjęcie, że żądanie skarżącego zapłaty z tytułu godzin nadliczbowych, a żądanie odszkodowania w związku z niewykonaniem przez pozwanego obowiązku udzielenia czasu wolnego za służbę ponadwymiarową, „nie są tożsamymi okolicznościami faktycznymi”. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano istotne zagadnienie prawne, którym jest. „kwestia wypłaty uposażenia funkcjonariuszowi, jeśli nie otrzymał on, z powodu braków kadrowych w Straży oraz przejścia na emeryturę, czasu wolnego przysługującego mu na podstawie art. 39 ust. 10 w związku z art. 39 ust. 9” ustawy o PSP oraz „istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości”.

Skarżący podniósł, że w wypadku zakończenia stosunku służby wypłata funkcjonariuszowi rekompensaty pieniężnej za niewykorzystany czas wolny przysługujący, mu z tytułu pełnienia służby, ponad wymiar czasu służby stanowi regułę w pragmatykach służb mundurowych (art. 114 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji, art. 118 ust. 1 pkt 2 ustawy o Straży Granicznej). Zatem brak takiej regulacji w odniesieniu do funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej jest luką prawną, której nie można traktować „jako racjonalnego założenia ustawodawcy, skoro w odniesieniu do innych służb zmilitaryzowanych regulacja taka istnieje”. W ocenie skarżącego, „sprawa nie została należycie rozstrzygnięta, ponieważ wystąpił on z żądaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej z tytułu przekroczenia ustalonych ustawowo limitów czasu służby i zapłata tej sumy stanowi przedmiot żądania. Podstawa prawna tego żądania jest kwestią drugorzędną, dlatego nie można podzielić poglądu zaprezentowanego w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, który rozpatrywał powództwo Pawła N., mówiącego o tym, że powód nie zgłosił w swej sprawie roszczenia o odszkodowanie w związku z niewykonaniem przez pozwanego obowiązku udzielenia mu czasu wolnego za służbę pełnioną ponad wymiar czasu pracy [...]”. Zdaniem skarżącego, orzekanie w tym przedmiocie przez Sąd pierwszej instancji nie stanowiłoby orzeczenia ponad żądanie pozwów, ponieważ zachodzi tożsamość okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwów. Jednocześnie skarżący wskazał, że w pozwie dochodził zapłaty z tytułu nadgodzin za służbę ponadwymiarową, co było uproszczeniem

mającym wskazać związek sprawy z przepisami Kodeksu pracy. W istocie jednak sprawa sprowadza się do dochodzenia odszkodowania za szkodę wynikłą z tytułu niewypłacenia skarżącemu rekompensaty za nieudzielony czas wolny, do którego był uprawniony w wyniku pełnienia służby ponadwymiarowej, na podstawie Działu VI k.p. oraz art. 471 i nast. k.c. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., II PZP 3/08, skarżący wskazał, że funkcjonariusz służby mundurowej z tytułu wykonywanej służby nabywa prawo do wypłacanego w ustawowo określonym terminie („z góry”) uposażenia, mającego znamiona i pełniącego funkcje prawne podobne do „wynagrodzenia”. Skoro więc pracownikowi przysługuje uprawnienie do dodatkowego wynagrodzenia z tytułu wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, to również funkcjonariuszowi powinna przysługiwać rekompensata za nieudzielony czas wolny, przysługujący mu z tytułu pełnienia służby ponadwymiarowej.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonych wyroków w całości, rozpoznanie sprawy co do istoty na mocy art. 398¹⁶ k.p.c., względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję oraz postępowanie kasacyjne według norm przypisanych oraz łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej skarżącego wraz z skargą kasacyjną Józefa F. [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych. Przepisy pragmatyki służbowej, jaką jest ustawa o PSP, wskazują na odrębny, niepracowniczy charakter prawny tej ustawy. Nie ma żadnej wątpliwości, że przepisy ustawy o PSP nie zaliczają się do przepisów szczególnych w rozumieniu art. 5 k.p., ponieważ nie regulują one stosunków pracy określonej kategorii pracowników, ale stosunki służby pełnionej przez funkcjonariuszy jednej ze służb mundurowych, które mają naturę administracyjnoprawną. Do tych stosunków służbowych jedynie z mocy „specjalnych” odesłań zawartych w ustawie o PSP dopuszcza się stosowanie wyraźnie wskazanych przepisów prawa pracy, w tym przede wszystkim przewiduje się drogę sądową dochodzenia przed sądami pracy roszczeń majątkowych o świadczenia pieniężne wynikające ze stosunku służby (art. 111a zdanie pierwsze ustawy o PSP). Oznacza to, że stosunki służby funkcjonariuszy państwowej straży pożarnej nie są stosunkami pracy, funkcjonariusze tej służby mundurowej nie są pracownikami w rozumieniu art.

2 k.p., a w konsekwencji przepisy ustawy o PSP nie mogą być uznane za przepisy szczególne w rozumieniu art. 5 k.p., ponieważ nie regulują one stosunków pracy określonej kategorii pracowników, ale odrębne stosunki służbowe o przeważającym i dominującym administracyjnoprawnym, tj. pozapracowniczym (służbowym) charakterze. W szczególności nie ma także podstaw prawnych do wyliczenia potencjalnej szkody skarżącego na podstawie art. 130 i nast. k.p., wobec braku ustawowego odeślenia do tych przepisów prawa pracy.

Zawarte w tej odrębnej pozapracowniczej pragmatyce służbowej (ustawie o PSP), regulacje dotyczące „zobowiązaniowej” sfery realizowania stosunków służbowych funkcjonariuszy tej służby mundurowej dotyczące czasu pełnienia służby mają charakter całościowy i wręcz zupełny, bo nie dopuszczają one możliwości posiłkowego stosowania przepisów Kodeksu pracy o pracowniczym czasie pracy, w szczególności przepisów o pracowniczym wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., II PZP 3/08, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 249). Wedle tych odrębnych i autonomicznych wobec Kodeksu pracy regulacji normatywnych - na podstawie art. 35 ust. 9 ustawy o PSP - czas służby strażaka może być przedłużony do 48 godzin tygodniowo, w okresie rozliczeniowym, nieprzekraczającym 6 miesięcy, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami służby, np. koniecznością zapewnienia ciągłości służby lub utrzymania minimalnej obsady kadrowej. Natomiast w przypadku podwyższenia gotowości operacyjnej czas służby strażaka można przedłużyć ponad normę, o której mowa w ust. 9. W takim przypadku, w zamian za czas służby strażakowi przysługuje czas wolny od służby w tym samym wymiarze, w przyjętym okresie rozliczeniowym (art. 35 ust. 10 tej ustawy). Oznacza to, że podstawową rekompensatę za ponadnormatywny czas pełnienia służby strażaka stanowi roszczenie o udzielenie równoważnego czasu wolnego od służby w przyjętym okresie rozliczeniowym. Zasady udzielania czasu wolnego zostały całościowo i wyczerpująco określone w rozporządzeniu wykonawczym z 29 grudnia 2005 r. i wynika z nich, że czasu wolnego od służby w zamian za czas służby przekraczający normy ustawowe ma obowiązek udzielić kierownik jednostki organizacyjnej (§ 8), a w szczególności czas wolny może być udzielony w okresie bezpośrednio poprzedzającym urlop wypoczynkowy lub po jego zakończeniu (§ 10 ust. 1). Ważne jest to, że przysługujący z tego tytułu czas wolny strażak jest obowiązany wykorzystać w okresie rozliczeniowym albo do dnia zwolnienia ze służby następującego przed zakończeniem tego okresu, a przełożony uprawniony do mianowania

(powołania) ma obowiązek mu to ułatwić (§ 10 ust. 2). Oznacza to obowiązek wzajemnego współdziałania strażaka oraz jego przełożonych służbowych w celu wykorzystania przysługującego strażakowi czasu wolnego od służby w zamian za czas pełnienia ponadnormatywnej służby w okresie rozliczeniowym lub czasie bezpośrednio poprzedzającym urlop wypoczynkowy lub po jego zakończeniu, ale zawsze przed zakończeniem okresu rozliczeniowego lub ostatniego okresu korzystania z urlopu wypoczynkowego. Takie ściśle określone rygory wykorzystania czasu wolnego od służby powinny skłaniać uprawnionych funkcjonariuszy pożarnictwa do jego wykorzystania najpóźniej do dnia zwolnienia ze służby. Warto ponadto podkreślić, że ustawa o PSP przewiduje udzielanie dodatkowego płatnego urlopu wypoczynkowego ze względu między innymi na przedłużony czas służby (art. 71a), a tego rodzaju szczególne uprawnienie urlopowe nie zawsze wynika z innych niepracowniczych pragmatyk służbowych, które powołuje skarżący, przewidujących możliwość uzyskania ekwiwalentu za niewykorzystany czas wolny od służby w razie zwolnienia ze służby. Oznacza to, że uprawnienie i sposób wykorzystania czasu wolnego w zamian za czas pełnienia ponadnormatywnej służby w stosunkach służbowych podlegają różnej regulacji w pozapracowniczych pragmatykach służbowych, co sprawia, że zawarte w nich odpowiednie przepisy rozmaicie regulujące te kwestie w odrębnych aktach rangi ustawowej nie mogą być ani automatycznie, ani w drodze analogii, tj. bez wyraźnego ustawowego odesłania do ich wzajemnego lub posiłkowego (uzupełniającego) stosowania, przenoszone na funkcjonariuszy podlegających regulacjom określonym w innych odrębnych (autonomicznych) niepracowniczych pragmatykach służbowych.

Warto także wskazać, że w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przyjmuje się, iż regulacje określające prawo do czasu wolnego, przysługującego w zamian ponadnormatywny czas pracy lub służby, mają na celu i realizują przede wszystkim podstawowe prawo do ochrony zdrowia oraz bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników bądź służby funkcjonariuszy służb mundurowych. Oznacza to, że nieusprawiedliwione są oczekiwania zmierzające do osiągnięcia innych celów, w tym względy ekonomiczne, które nie mogą i nie powinny zastępować ani rekompensować finansowo obowiązku udzielania równoważnego czasu wolnego w zamian za czas pełnienia ponadnormatywnej służby. W szczególności przyjmuje się, że w zamian za ponadnormatywny czas pracy lub służby powinien być udzielony równoważny wolny czas odpoczynku, a w razie jego

niewykorzystania nie przysługują żadne inne rekompensaty finansowe (materialne) niż określone wyraźnymi przepisami prawa. Powyższe oznaczało, iż brak w ustawie o PSP wyraźnego przepisu prawa uprawniającego do uzyskania rekompensaty pieniężnej za czas wolny od służby w zamian za czas pełnienia ponadnormatywnej służby, który powinien być wykorzystany najpóźniej do dnia zwolnienia ze służby, wyklucza możliwość dochodzenia przed sądami pracy przez emerytowanego funkcjonariusza państwowej straży pożarnej roszczeń majątkowych o świadczenia pieniężne, które nie wynikają *expressis verbis* ze stosunku służby (art. 111a zdanie pierwsze ustawy o PSP). W konsekwencji Sąd Najwyższy potwierdził brak pozytywnej materialnoprawnej podstawy prawnej uzasadniającej zgłaszane przez skarżącego funkcjonariusza straży pożarnej roszczenia o świadczenie pieniężne lub odszkodowanie za niewykorzystany czas wolny od służby oraz orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====